

Tragiczny finał awantury

Napastnicy siłą wdarli się do domu. Potem była awantura i szarpanina. Gospodarz trafił do szpitala, a przebywający z nim 46-latek zmarł. Szczegółowe okoliczności zdarzenia oraz przyczyny śmierci mężczyzny ustalają policjanci z Hajnówki.

Do zdarzenia doszło w miniony piątek po południu w Czeremsze w powiecie hajnowskim. Do jednego z domów na ulicy Miodowej siłą wdarło się kilku młodych mężczyzn. Pomiędzy napastnikami, a gospodarzem oraz jego znajomym wywiązała się awantura. Po ostrej wymianie zdań doszło do szarpaniny. W ruch poszły pięści i nogi. W wyniku zdarzenia do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała oraz posiniaczoną twarzą trafił 48-letni właściciel domu. Natomiast przebywający z nim 46-latek zmarł. Sprawcy uciekli. W wyniku intensywnej pracy policjantów jeden z nich wpadł w ręce mundurowych jeszcze tego samego dnia. Okazał się nim 23-letni mieszkaniec Czeremchy. Mężczyzna był pijany. Miał ponad 2,7 promila alkoholu w organizmie. Przyczyny śmierci 46-latka oraz szczegółowe okoliczności zdarzenia pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Hajnówce ustalają hajnowscy policjanci.

www.podlaska.policja.gov.pl